

„Polak roku 2016” – gala finałowa



Zygmunt Klonowski wręczył kryształowy puchar zwycięzcy plebiscytu

Fot. Marian Paluszkiewicz

„Dziękuję za ten plebiscyt. Dziękuję za to, że poprzez niego możemy jeszcze raz powiedzieć, kim jesteśmy” – mówił, w czasie uroczystego finału Plebiscytu Czytelników Kuriera Wileńskiego, Józef Rybak – Polak Roku 2016.

Uroczysta gala w wileńskim Domu Kultury Pol-

skiej była okazją do niekończących się podziękowań i pewnego rodzaju dumy z tego, co udało się osiągnąć w ciągu minionego roku.

Wśród 10 finalistów znaleźli się politycy, działacze samorządowi i społeczni, księża, przedstawiciele świata kultury i biznesu.

Str.6-7

**Łączą się uniwersytety
w Wilnie i Kownie**

Str. 3

**Góra Giedymina odświeżona
tajemnice sprzed lat**

Str. 11

**Znika krzyż z herbu
Realu Madryt**

Str. 14



ISSN 1392-0405



KURIER WILEŃSKI

Wtorek

Luty 2017

7

Imieniny: *Alfonsa, Antoniego, Egidii, Jana, Eugenii, Jakuba, Mojżesza, Romualda, Rozalii, Ryszarda, Teodora i Wilhelma*

TRZY PYTANIA DO...

...**Justiny Mileškaitė**, rzeczniczki prasowej Centrum Kultury Etnicznej w Wilnie

1. W sobotę, 11 lutego, zapraszamy mieszkańców na warsztaty robienia masek zapustowych. Będą to zajęcia dla dzieci czy dorosłych?

Zapusty w tym roku wypadają 21 lutego. Do tej pory warto zorganizować sobie świąteczną maskę, z którą będziemy wypędzali zimę z naszych stron. Zapusty są faktycznie najweselszym i najbardziej hucznym świętem w roku, które podoba się zarówno dzieciom, jak też dorosłym. Lekcje robienia masek organizujemy dla wszystkich chętnych. Przygotujemy gazety, klej, nożyczki, farby i będziemy razem szykować straszne i śmieszne maski.

2. Podobne warsztaty organizowaliście w roku ubiegłym. Jaki był odzew?

Liczba miejsc jest ograniczona, więc na zajęciach nie zbiera się tyle osób, jak na koncertach gwiazd rockowych. Jednak ci, którzy przychodzą, są zadowoleni. Organizujemy wiele podobnych imprez dla mieszkańców. Celem zajęć jest promocja kultury etnicznej naszego kraju i pokazanie jej różnorodności. Warsztaty dają możliwość spotkania się osób w różnym wieku i różnych zawodów. Razem, przy filiżance gorącej herbaty, po pracy czy nauce, ludzie mogą dzielić się swoimi doświadczeniami, pogłębiać wiedzę o kulturze i nawyki w sztuce, posłuchać ciekawych wykładów i po prostu się rozluźnić.

3. O której odbędą się zajęcia i czy potrzebna jest rejestracja?

Czekamy na wszystkich o godz. 13.00 w Centrum Kultury Etnicznej w Wilnie, przy ul. Pamėnkalnio 34. Cena zajęć to 4 euro. Prosimy o rejestrację mailową: sandra@etno.lt albo telefoniczną: 8 5 279 1287. Więcej informacji na temat zajęć znajdziecie na stronie internetowej www.etno.lt.

Rozmawiała **Brygita Łapszewicz**

APEL O POMOC

Wieloletnia zasłużona była dziennikarka „Kuriera Wileńskiego” Alwida Antonina Bajor znalazła się w dramatycznej sytuacji. Właśnie przeszła skomplikowaną, bardzo poważną operację i potrzebuje niezwłocznej rehabilitacji. Zwracamy się do wszystkich osób wielkiego serca o wsparcie i pomoc w pozyskaniu funduszy na dalsze leczenie i rehabilitację naszej koleżanki redakcyjnej.

Wszelkie wpłaty prosimy kierować na numer konta bankowego:
Alwida Antonina Bajor, LT 547300010121444636 Swedbank

OFERTA PRACY W EFHR – DLA ADMINISTRATORA

Europejska Fundacja Praw Człowieka poszukuje nowego pracownika. Jeżeli interesujesz się prawami człowieka i chciałbyś pracować w jednej z najaktywniejszych organizacji pozarządowych w tej dziedzinie, czekamy na Ciebie.

Oferujemy:

ciekawą pracę i możliwości rozwoju;
krajowe i międzynarodowe szkolenia, warsztaty i konferencje;
pracę w młodym zespole.

Zakres obowiązków:

bieżąca obsługa biura pod względem administracyjnym;
odbieranie połączeń telefonicznych i udzielanie informacji;
zarządzanie korespondencją i dokumentami wewnętrznymi;
poszukiwanie i systematyzowanie informacji;
przygotowywanie analiz i komunikatów;
przygotowywanie i wdrażanie projektów;
koordynowanie pracy pracowników i praktykantów;
administrowanie strony internetowej i portali społecznych;
inne zadania administracyjne i organizacyjne.

Wymagania:

wykszałcenie wyższe;
bardzo dobra znajomość języków litewskiego, polskiego i angielskiego (koniecznie);
znajomość języka rosyjskiego mile widziana;
umiejętność obsługi komputera;
odpowiedzialność, samodzielność, umiejętność pracy pod presją czasu i w sytuacjach stresowych;
znajomość księgowości i doświadczenie pracy administracyjnej mile widziane.

Jeżeli jesteś zainteresowany/a ofertą, czekamy na Twoje CV oraz list motywacyjny (w języku litewskim i polskim) pod adresem: karjera@efhr.eu do dn. 15 lutego 2017 r.

EFHR

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 roku
Birbinių g. 4a, 02121-30 Vilnius, Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY
DO EUROPEJSKIEGO
STOWARZYSZENIA GAZET
CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI
NARODOWYCH



POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

Redaktor naczelny: Robert Mickiewicz (tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt). **Zastępca red. nacz.:** Aleksander Borowik (info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46) **Sekretarz redakcji:** Lucja Stankevičiūtė (tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt) **Dziennikarze:** Honorata Adamowicz, Justyna Giedrojć, Ilona Lewandowska, Brygita Łapszewicz, Anna Pieszko, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter **Współpracownicy:** Helena Gładkowska, Witold Janczys, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk **Dział Promocji:** Andrzej Podworski — prenumerata (tel. 212 30 40, kolport@kurierwilenski.lt), Diana Kaczan — reklama (tel. 260 84 44, reklama@kurierwilenski.lt). **Wydawca:** VšĮ „Kurier Wilenski” **Druk:** VšĮ „Vilnijos žodis” **Nakład:** 3000 egz.

Materialów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Redaktor dyżurny: Alicja Klonowska

Łączą się uniwersytety w Wilnie i Kownie

Litewski Uniwersytet Edukologiczny (LEU) w Wilnie i Uniwersytet Witolda Wielkiego w Kownie (VDU) łączą się — rektorzy podpisali umowę o fuzji. Połączone uczelnie pod wspólną nazwą Uniwersytet Witolda Wielkiego pierwszą wspólną rekrutację studentów przeprowadzą w 2018 r.

Uczelnia będzie działała w Wilnie i Kownie. Obecny LEU będzie funkcjonował jako Akademia Edukologii VDU.

Podpisy pod umową o fuzji Uniwersytetu Witolda Wielkiego i Litewskiego Uniwersytetu Edukologicznego złożyli Valdas Adamkus i Henrikas Algirdas Juškevičius, którzy są przewodniczącymi rad uczelnianych VDU i LEU, rektorzy obu uczelni prof. Juozas Augutis i prof. Algirdas Gaižutis oraz szefowie senatów prof. Zigmas Lydeka i prof. Audronius Vilkas.


„Poczyniliśmy krok, który w praktyce oznacza, że idziemy w nogę z czasem, że poziom nauki jest dla nas ważny, że dokładamy wszelkich starań, żeby ten poziom utrzymać i doskonalić. Cieszę się, że dzisiaj jako pierwsi to zrobiliśmy” — powiedział były prezydent Litwy, przewodniczący rady Uniwersytetu Witolda Wielkiego Valdas Adamkus.

„Mamy konkretne, dobre plany, co i jak należy uczynić,

żeby proces połączenia dwóch uniwersytetów przebiegł sprawnie i rzeczowo, żeby był przykładem dla innych uniwersytetów, które również będą szukały sposobów sprawnego funkcjonowania systemu szkolnictwa wyższego” — podczas uroczystości powiedział rektor Litewskiego Uniwersytetu Edukologicznego Algirdas Gaižutis.

Po połączeniu uczelni, Litewski Uniwersytet Edukologiczny — już jako Akademia Edukologii VDU — nadal będzie działał w Wilnie i przygotowywać młodzież do zawodu nauczyciela. Obecnie na Litwie działa około 50 uczelni wyższych. W związku z niżem demograficznym, w ciągu pięciu lat liczba kandydatów na studia zmniejszyła się o jedną trzecią.

Według prognoz, w 2020 r. o przyjęcie na studia wyższe będzie ubiegało się zaledwie około 16,8 tys. osób, czyli aż o 55 proc. mniej niż w 2011 r. Zmniejszanie się liczby potencjalnych studentów doprowadziło do obniżania poprzeczki wobec kandydatów — na studia płatne uczelnie przyjmują młodzież niemal z zerową punktacją.


Zgodnie z zainicjowaną przez rząd reformą szkolnictwa wyższego, na Litwie ma pozostać maksymalnie 5 państwowych uniwersytetów. 

wilnoteka.lt

Apteki zostaną zobowiązane do proponowania tańszych leków

Apteki mają być zobowiązane do sprzedania określonej liczby najtańszych leków. Dlatego aptekarze będą musieli częściej proponować pacjentom najkorzystniejsze cenowo leki generyczne, czyli zamienniki.

Leki generyczne zawsze są tańsze od oryginału. Minister zdrowia Aurelijus Veryga obiecuje, że zostaną od nowa rozpatrzone regulacje, na pod-

stawie których leki mogą być wpisane na listę leków refundowanych. Podczas zorganizowanej w urzędzie prezydenta narady w sprawie cen leków na Litwie prezydent oświadczyła, że problemy w systemie rekompensaty leków dotychczas były złośliwie nierozstrzygane. Rozwiązanie tej kwestii ma być testem zaufania wobec obecnego ministra zdrowia. 

zw.lt

PULS KURIERA

ZDJĘCIE DNIA



Brytyjska królowa Elżbieta II wczoraj obchodziła swój „szafirowy jubileusz” — 65 lat na tronie
Fot. EPA-ELTA

KOMENTARZ DNIA

„Cudze chwalicie, swego nie znacie, sami nie wiecie, co posiadacie”



Z całą pewnością mer Wilna, Remigijus Šimašius, nie zna oczywistego dla każdego prawie Polaka przysłowia, które przytoczyłam w tytule. I to nie z racji tego, że zostało ono stworzone przez Stanisława Jachowicza, polskiego bajkopisarza i pedagoga na przełomie XVIII i XIX wieku.

Jak długo można jeszcze tłumaczyć niewiedzę mera na temat długów samorządu wileńskiego? Dopiero po dwóch latach kadencji dostrzegł, że nieruchomości znajdujące się w gestii samorządu stołecznego są wynajmowane za pół darmo. A przecież można by czerpać z nich należyte przychody. Może samorządowi miasta Wilna pieniądze nie są potrzebne, gdyż jest w dobrej sytuacji finansowej? Nic bardziej mylnego. Długi samorządu na dzień 28 stycznia bieżącego roku wynosiły 299 109 402,45 euro.

Zadłużenie należy radykalnie zmniejszyć, a nie mnożyć przypadki niegospodarności. Dotyczy to również wynajmu nieruchomości należących do samorządu wileńskiego. Rocznie uzyskiwano z nich 2 miliony euro, dając możliwość ulgowego wynajmu. Teraz gospodarz stolicy wreszcie podliczył, że można za nie uzyskać minimum 7 milionów euro rocznie. Zagadnienie będzie rozpatrywane na najbliższej radzie miejskiej. No, cóż lepiej późno niż wcale.

Helena Gładkowska

CYTAT DNIA

„Wizyta Merkel w Warszawie to czytelny sygnał ze strony Niemiec, świadczący o tym, że pragną, aby w tych niespokojnych dla Unii Europejskiej i świata czasach Polska »pozostała na pokładzie«” — powiedział niemiecki ekspert Kai-Olaf Lang

LICZBA DNIA

11 mln euro przyznano na rekonstrukcję Kowieńskiego ZOO

„Polak roku 2016” – gala finałowa

ze str. 1 »

Ich obecność na scenie Domu Kultury Polskiej przypominała, że Polacy są obecni we wszystkich ważnych obszarach życia społecznego na Litwie.

Są i będą – jak niejednokrotnie zapewniali przedstawiciele licznie reprezentowanego rejonu sołecznickiego.

– To jest wieczór podziękowań. Podziękowań nie tylko dla obecnych na sali, ale również dla czytelników, dzięki którym nasza gazeta istnieje, dzięki wysiłkowi których Kurier Wileński już 19. raz może organizować ten plebiscyt. Jest również podziękowaniem dla liderów naszej polskiej społeczności, liderów z różnych branż, różnych środowisk. To właśnie oni są solą tej ziemi – mówił rozpoczynając uroczystość Robert Mickiewicz, redaktor naczelny Kuriera Wileńskiego.

Zygmunt Klonowski, wydawca dziennika, w swoim wystąpieniu podkreślił szczególną sytuację rejonu sołecznickiego, z którego pochodzi tegoroczny laureat plebiscytu, Józef Rybak.

– Wiemy, że główna baza Armii Krajowej i oporu wobec bolszewizmu była w rejonie sołecznickim. To on najbardziej ucierpiał, było tam najwięcej prześladowań. Z jednej strony mieliśmy sowiecką Białoruś, która, wiemy, jak oddziaływała, z drugiej – podwyższoną uwagę służb sowieckich. Przetrawanie polskości w tym rejonie było naprawdę skomplikowane. To musieli być twardzi ludzie. Pan Józef był od samego początku odrodzenia polskiego szkolnictwa w rejonie sołecznickim. Nie było to łatwe.

Sam zwycięzca plebiscytu, Józef Rybak, podkreślał, że plebiscyt jest ważny, gdyż dzięki niemu możemy jeszcze raz, głośno powiedzieć, kim jesteśmy.

– Ciągłe nam mówią: „wy tutejsi”, „wy tacy i owacy”, „rosyjscy, prokremłowscy”, „wy nie mówicie i nie rozumiecie



„Poprzez ten plebiscyt możemy jeszcze raz powiedzieć, kim jesteśmy” – podkreślał Józef Rybak, Polak Roku 2016

po polsku”, czy jeszcze inaczej. A ja się szcycę tym, że mówię gwarą wileńską. Nie po warszawsku, nie krakowsku, a po polsku. Szcycę się tym, że mam sąsiadów Białorusinów, Rosjan i Litwinów i do nich mówię w ich języku. To jest nasze bogactwo – mówił Polak Roku 2016.

Laureat wyraził również swoją wdzięczność tym, na których pomoc codziennie może liczyć:

– Dziękuję mojej żonie Lilianie, za to, że nie uważała, że czas poświęcony na pracę społeczną, to czas stracony. Dziękuję Zdzisławowi Palewiczowi, z którym współpracujemy już od wielu lat. To przykład tego, jak nadrzędna

idea może łączyć ludzi. Józef Rybak wyraził głębokie przekonanie, że nie zabraknie tych, którzy będą mogli stanąć na podobnej scenie i powiedzieć „Jestem Polakiem z Sołecznik”. Nie jest trudno uwierzyć w te słowa, zwłaszcza, że widzowie mieli okazję poznać w czasie gali także młode pokolenie sołeczian. Uroczystość rozpoczęła się bowiem występem zespołu Art. Of Music.

– Grupa powstała niedawno, 11 listopada 2016 r. Na uroczystości miał występować tylko zespół „Solczanie”, byłem jednak przekonana, że warto pokazać również nowy zespół, który powstał przede wszystkim z myślą o uzdolnionej młodzieży. To propozycja dla tych,

którym nie wystarcza folklor, a zależy na promowaniu polskiej kultury i piosenki o głębokich treściach – mówi kierowniczka zespołu, Barbara Suckiel.

Anna Adamowicz od lat bacznie przygląda się plebiscytowi jako członek kapituły i prowadząca galę:

– Na to, kto zostaje Polakiem Roku, ma wpływ kilka czynników. Wydaje mi się, że najważniejszym z nich jest aktywność lokalnej wspólnoty, która zgłasza kandydata. Plebiscyt jest pewnego rodzaju sprawdzianem nie tylko dla kandydata, ale też dla lokalnej społeczności. Jeśli jest aktywna i potrafi się zmobilizować, jak to zwykle bywa w przypadku Sołecznik, kandydat ma duże szanse na wygraną.

Nie oznacza to jednak, że Polacy, którzy pracują w mniej licznych środowiskach, nie mają szans na zwycięstwo.

– W tym roku uczciwie wycinałam i wysyłałam kupony, oddając głos na Ryszarda Janakowskiego. Nie tylko ja doceniam jego zaangażowanie. Otrzymał dużo głosów, mimo że polska społeczność w Wędrzdogole nie jest liczna – dodała członkini kapituły.

– Staram się, pracuję, zapraszam gości. Wiem, że ważny jest kontakt z mediami, dlatego założyliśmy stronę internetową.

str. 7 »



Wśród 10 finalistów znaleźli się politycy, działacze samorządowi i społeczni, księża, przedstawiciele świata kultury i biznesu

ze str. 6 » „Polak roku 2016” – gala finałowa

Polaków u nas nie jest dużo, trochę może niektórzy boją się przyznawać do polskości, tym bardziej cieszę się więc, że nasza działalność jest zauważana – mówił Ryszard Jankowski, finalista plebiscytu.

Uroczystość była także okazją do wyrażenia wdzięczności wobec wiernych czytelników Kuriera, bez których udziału 19. edycja plebiscytu nie mogłaby się odbyć. W tym roku oddano prawie 5,5 tys. głosów. Spośród głoszących wylosowano 10 osób, które otrzymały zaproszenie na uroczystość i symboliczne upominki.

– Bardzo się cieszę, że biorę udział w dzisiejszej uroczystości. Kurier Wileński jest w moim domu od bardzo dawna. Gazeta towarzyszy mi chyba odkąd skończyłam 6 lat. Jeszcze mój dziadek ją prenumerował. My również mamy prenumeratę, nie wyobrażam

sobie, że mogłoby być inaczej – mówi jedna z wyróżnionych czytelniczek, Alina Raczkowska. Jak powiedziała, bierze udział w plebiscycie co roku, ale w tym nie miała żadnych wątpliwości, na kogo oddać głos.

– Głosowaliśmy na naszego proboszcza, ks. Andrzeja Andrzejewskiego. Cieszę się, że został dostrzeżony, że także Wilno usłyszało, że Grzegorzewo będzie miało swój kościół – podkreśla pani Alina.

Projekt Plebiscyt Czytelników Kuriera Wileńskiego – „Polak Roku 2016” był współfinansowany w ramach funduszy polonijnych Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej. Sponsorami gali finałowej byli również firma Lisenas, piekarnia Kamion i Dom Kultury Polskiej w Wilnie. □

Hlona Lewandowska

Fot. Marian Paluszkiewicz



Uroczystość rozpoczęła się występem zespołu Art. Of Music



Pamiątkowe dyplomy zostały wręczone wszystkim finalistom plebiscytu

DZIESIĄTKA LAUREATÓW PLEBISCYTU „POLAK ROKU 2016”

1. **Józef Rybak**, dyrektor administracji samorządu rejonu sołecznickiego
2. **Rita Tamašunienė**, posłanka na Sejm RL, przewodnicząca Frakcji AWPL-ZChR w Sejmie RL
3. **Ks. Tadeusz Jasiński**, proboszcz parafii pw. Ducha Świętego w Wilnie
4. **Ks. Andrzej Andrzejewski**, proboszcz parafii pw. Ducha Świętego w Grzegorzewie
5. **Ryszard Jankowski**, prezes wędziagolskiego oddziału ZPL
6. **Alicja Klimaszewska**, prezes Społecznego Komitetu Opieki nad Starą Rossą
7. **German Komarowski**, choreograf i kierownik zespołu „Perła”
8. **Grzegorz Sakson**, prezes Związku Prawników Polaków na Litwie i radny miasta Wilna
9. **Jarosław Niewierowicz**, prezes zarządu Polsko-Litewskiej Izby Handlowej
10. **Irena Litwinowicz**, dyrektor artystyczny Polskiego Teatru w Wilnie.



Anna Adamowicz



Życzenia Polakowi Roku składali harcerze rejonu sołecznickiego



W drugiej części uroczystości widzowie obejrżeli koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Solczanie”

SPRINTEM

NBA: Pierce
odchodzi z Bostonu

Paul Pierce, który przez pierwsze 15 lat swojej kariery w NBA bronił barw Boston Celtics, po raz ostatni zagrał w hali TD Garden. 39-letni koszykarz po tym sezonie kończy karierę, a w niedzielę jego Los Angeles Clippers przegrali z „Celtami” 102:107. Teraz gwiazdą Celtics jest Isaiah Thomas. 27-letni rozgrywający zdobył 28 pkt i miał osiem asyst.

F1: Nico Rosberg
o Fernando Alonso

Mistrz świata Formuły 1 Niemiec Nico Rosberg, który po zdobyciu tytułu w 2016 roku niespodziewanie podjął decyzję o zakończeniu kariery sportowej, uważa, że w zespole Mercedes GP powinien go zastąpić Hiszpan Fernando Alonso, a nie Fin Valtteri Bottas. Kierowcy Mercedesa z poprzedniego sezonu — Rosberg i Hamilton — byli znani z tego, że wiele razy po zakończeniu wyścigu, gdy czekali na uroczystą ceremonię, nie podawali sobie ręki. Często przed dekoracją stali odwróceniem do siebie plecami.

Vonn chce
wygrać z bólem

Amerykańska alpejka Lindsey Vonn, która w listopadzie złamała kość ramieniową, wystartuje w rozpoczynających się w Sankt Moritz mistrzostwach świata. Czterokrotna triumfatorka klasyfikacji generalnej Pucharu Świata (2008-10 i 2012) doznała kontuzji na treningu, gdy szykowała się do powrotu na trasę po urazie kolana. Mimo trwającej jeszcze rehabilitacji i dokuczającego wciąż bólu zawodniczka już w styczniu zdecydowała się wrócić do rywalizacji.

Takiego Super Bowl dotąd nie było

Po raz pierwszy w historii do wyłonienia zwycięzcy w Super Bowl potrzebna była dogrywka. W niedzielnym finale ligi futbolu amerykańskiego NFL w Houston New England Patriots pokonali ekipę Atlanta Hawks 34:28.

To ich piąty tytuł, poprzednio najlepsi byli dwa lata temu. Mecz miał niesamowity przebieg, a długo zapowiadał się, jako jedno z najbardziej jednostronnych widowisk w historii.

Falcons to drużyna, która w sezonie zasadniczym mogła się pochwalić najlepszą ofensywą w lidze. W niedzielę, dowodzona przez rozgrywającego Matta Ryana, swoją siłę pokazała przede wszystkim w drugiej kwarcie i do przerwy „Sokoły” prowadziły 21:3. Natomiast w połowie trzeciej odsłony było już 28:3.

Od tego momentu Patriots zaczęli swój wielki powrót. Nie pozwolili rywalom powiększyć dorobku, a do remisu doprowadzili na 57 s przed końcem regulaminowego czasu gry. Natomiast po trzech minutach i 52 sekundach dogrywki rozstrzygającym przyłożeniem popisał się James White. Tak dużej straty w Super Bowl nie udało się wcześniej odrobić żadnej drużynie.

Patriots często porównywani są do występującej w koszykarskiej NBA drużyny San Antonio Spurs. Obie ekipy sukcesy zawdzięczają stałości i wierności objętej drodze.

Kontrowersje dookoła meczu Celty Vigo z Realem Madryt

Władze LaLiga podjęły decyzję o odwołaniu meczu Celty Vigo z Realem Madryt. Budzi ona w Hiszpanii kontrowersje, bo Estadio Balaidos nie jest zbyt mocno zniszczone (zniszczyło się 20 metrów kwadratowych dachu), a w dodatku pojawia się problem ze znalezieniem nowego terminu dla spotkania z 21. kolejki.

W ostatnich dniach na zachodzie Hiszpanii pogoda zdecydowanie nie jest najlepsza. Deszcze i bardzo silny wiatr spowodowały zniszczenia na El Riazor i na Estadio Balaidos, że



Mecz miał niesamowity przebieg, a długo zapowiadał się, jako jedno z najbardziej jednostronnych widowisk w historii **Fot. archiwum**

Gregg Popovich został trenerem Spurs w 1996 roku, a w kolejnym do zespołu trafił wybrany w drafcie Tim Duncan. Później wywalczyli pięć tytułów mistrzowskich.

Szkoleniowcem Patriots od 2000 roku jest Bill Belichick.

W tym samym roku, bez większego przekonania, klub z 199. numerem w drafcie wybrał Toma Brady'ego. Ten okazał się jednak wielkim talentem, a do podstawowego składu wskoczył już w swoim drugim sezonie, kiedy kontuzji doznał pierwszy rozgrywający.

Za ich czasów zespół już po raz siódmy wystąpił w Super Bowl, a wygrał po raz piąty —

poprzednio w 2002, 2004, 2005 i 2015 roku.

39-letni Brady po raz czwarty został wybrany najbardziej wartościowym zawodnikiem (MVP) Super Bowl. Nikt nie może się pochwalić takim osiągnięciem. Belichick natomiast jest jedynym trenerem z pięcioma zwycięstwami w decydującym spotkaniu.

To był dziewiąty finał z udziałem Patriots. Żadna inna drużyna nie grała w nim tak często. Najwięcej tytułów — sześć — wciąż ma jednak ekipa Dallas Cowboys. Dla Falcons była to dopiero druga szansa na mistrzostwo; przegrali także w 1999 roku. **☐**

w piątek odwołano spotkanie Deportivo La Coruna z Realem Betis, a w sobotę podjęto decyzję o przełożeniu starcia Celty Vigo z Realem Madryt.

W sobotni poranek przedstawiciele Celty zobaczyli, że z dachu Estadio Balaidos spadły kawałki dachu o wielkości około 20 metrów kwadratowych. Naprawy prawdopodobnie nie są zbyt skomplikowane, ale problemem jest fakt, że przez utrzymujące się niekorzystne warunki atmosferyczne prace związane z dachem będą mogły się rozpocząć najwcześniej

we wtorek. Zniszczona trybuna nie była remontowana od mundialu w Hiszpanii, czyli od 1982 roku — i na nią regularnie skarżyli się kibice, którzy narzekali na przeciekający dach. O tym, że potrzebowała remontu, w Vigo wiedział każdy, ale decyzja o jej odnowie zapadła dopiero w sytuacji, gdy się ze-psuła...

Decyzja o przełożeniu meczu jest na pewno korzystna dla Celty, ponieważ drużyna z Galicji w styczniu i lutym miała rozegrać w sumie aż 16 spotkań, grając średnio co 3-4 dni. **☐**

Uczniowie z Wileńszczyzny zmagali się na trasach narciarstwa biegowego

1 lutego przy nowo zbudowanej biathlonowej strzelnicy w Niemenczynie w ramach Igrzysk Szkół Rejonu Wileńskiego odbyły się zawody narciarstwa biegowego wśród gimnazjów i szkół podstawowych rejonu wileńskiego.

W zawodach wzięło udział ogółem około 50 uczniów ze szkół ogólnokształcących rejonu wileńskiego. W klasyfikacji szkół podstawowych zarówno wśród dziewcząt, jak też wśród chłopców najlepiej spisali się i pierwsze miejsca zajęli uczniowie ze Szkoły-Wielofunkcyjnego Centrum w Mościszkach.

Drugie miejsce zajęli uczniowie Szkoły Podstawowej w Jęczmieniskach, a trzecie miejsce zdobyli przedstawiciele Szkoły Podstawowej w Szumsku.

Wśród dziewcząt drugie miejsce wywalczyły narciarki ze Szkoły Podstawowej „Saulėtekio” w Bezdanych.

Uczniowie także byli nagrodzeni za 3 najlepsze wyniki indywidualne, a dyplomy i medale otrzymali: Albert Kisiel – 1. miejsce, Artur Kozłowski – 2. miejsce i Daniel Jackiewicz – 3. miejsce. Wszyscy z Mościszek.

Wśród dziewcząt medalistkami zostały: Emilia Siawro z Mościszek – 1. miejsce, Kamilė Jakubauskaitė z Bezdany – 2. miejsce i Kamila Stefanowicz z Mościszek – 3. miejsce.

Ostra walka toczyła się między

uczniami gimnazjów. W klasyfikacji drużynowej wśród dziewcząt i chłopców zwycięzcami zostali uczniowie Gimnazjum im. K. Parczewskiego w Niemenczynie.

Drugie miejsce wśród dziewcząt zajęły przedstawicielki Gimnazjum w Bujwidzach, a trzecie miejsce zdobyły uczennice Gimnazjum w Miednikach.

Wśród chłopców drugie miejsce zajęli narciarze z Gimnazjum w Bujwidzach. Indywidualnie za najlepsze osiągnięcia zostali nagrodzeni Romuald

Aleksandrow z Niemenczyna – 1. miejsce, Rusłan Pukszo z Niemenczyna – 2. miejsce i Robert Ciura z Bujwidz – 3. miejsce.

Wśród dziewcząt najlepiej spisały się: Wiktoria Romanowa z Niemenczyna – 1. miejsce, Agata Pozlewicz z Mościszek – 2. miejsce oraz Dominyka Demyntė z Niemenczyna – 3. miejsce. □

Jerzy Lewko

trener narciarstwa Szkoły Sportowej Samorządu Rejonu Wileńskiego

Fot. Marian Kaczanowski



W klasyfikacji szkół podstawowych wśród chłopców najlepiej spisali się uczniowie ze Szkoły-Wielofunkcyjnego Centrum w Mościszkach

Puchar Davisa: Zawodnik Kanady zdyskwalifikowany za trafienie sędziego piłką

Do nietypowej sytuacji doszło w meczu 1. rundy Grupy Światowej Pucharu Davisa w Ottawie. Kanadyjczyk Denis Shapovalov został zdyskwalifikowany za trafienie piłką w twarz sędziego i do ćwierćfinału awansowali Brytyjczycy. Do sytuacji doszło w decydującym spotkaniu, przy stanie 2:2. Brytyjczyk Kyle Edmund prowadził w meczu 6:3, 6:4, 2:1. Shapovalov popełnił błąd

i trafił w aut. Wtedy zdenerwowany wziął piłkę i mocno ją uderzył. Ta tak niefortunnie poleciała, że uderzyła arbitra w twarz. Kanadyjczyk był przerażony, od razu przeprosił, ale i tak został zdyskwalifikowany.

— To był wypadek i naprawdę nie znam bardziej miłego 17-latkę od Shapovalova, to dla niego także był szok — bronił kolegi Vasek Pospisil.

W reprezentacji Wielkiej

Brytanii zabrakło lidera światowego rankingu Andy'ego Murraya, który odpoczywał po nieudanym turnieju wielkoszlemowym Australian Open.

Wcześniej do ćwierćfinału awansowały reprezentacje Belgii, Hiszpanii, USA, Australii, Francji oraz Serbii. Rekordzistami zwycięstw w Pucharze Davisa są Amerykanie. Po to trofeum sięgali 32 razy, ale po raz ostatni udało im się tego dokonać dekadę temu. □

SPRINTEM

**PŚ w skokach:
Stoch liderem**



Kamil Stoch, który w niedzielnym konkursie Pucharu Świata w lotach narciarskich w Oberstdorfie zajął

dziewiątą lokatę, a w sobotę był trzeci, jest zdecydowanym liderem listy płac. Po 20 z 33 zawodów na jego koncie jest 127 200 franków szwajcarskich. Na drugie miejsce awansował Austriak Stefan Kraft (102 000 franków szwajcarskich), który w Obersdorfie dwukrotnie stanął na najwyższym stopniu podium.

Puchar Narodów Afryki: triumf Kamerunu

Piłkarze Kamerunu po raz piąty w historii triumfowali w Pucharze Narodów Afryki. W niedzielnym finale tegorocznej edycji, która odbyła się w Gabonie, pokonali Egipt 2:1, chociaż do przerwy przegrywali 0:1. Kamerun spotkał się z Egiptem w finale tych rozgrywek po raz trzeci, ale wcześniej nie zdołał pokonać tego rywala. Poprzednio trofeum zdobył w latach 1984, 1988, 2000 i 2002.

Liga niemiecka: zatrzymano 28 osób

Po meczu ekstraklasy piłkarskiej w Dortmundzie, gdzie Borussia podejmowała RB Lipsk, zatrzymano 28 osób, którym postawiono m. in. zarzuty stosowania materiałów wybuchowych, napaści, spowodowania poważnych uszkodzeń ciała i mienia oraz kradzieży. Policja musiała użyć pałek i gazu pieprzowego, by zapobiec rozprzestrzenianiu się zamieszek. W starciach z kibicami rannych zostało czterech funkcjonariuszy. Mecz wygrała Borussia 1:0.

**Strony przygotował
Witold Janczys**



Pozdrawiam Was bardzo serdecznie, moi kochani Przyjaciele!

Wcale nie zamierzałam rozmówić się dzisiaj o książkach, ale szukałam czegoś na właśnie teraz snujące się zimowe wieczory i... znalazłam. A teraz chcę się z Wami tym podzielić. Usiadłam do Internetu i już zamówiłam, radzę zrobić to samo. O czym mowa?



Książka: Dziecko śniegu

To książka oparta jest na starej, rosyjskiej baśni. Opowiada o mieszkającej na Alasce parze staruszków, którzy wyjechali tam, aby zacząć wszystko na nowo. Całe życie starali się o dziecko, którego jednak nie udało im się mieć. Podczas pierwszego śniegu Jack i Mabel wspólnie lepią z niego dziewczynkę. Rankiem rzeźba jest tylko kupką śniegu, a rękawiczki i inne rzeczy, które jej założono, znikają. Widać tylko ślady prowadzące do lasu.

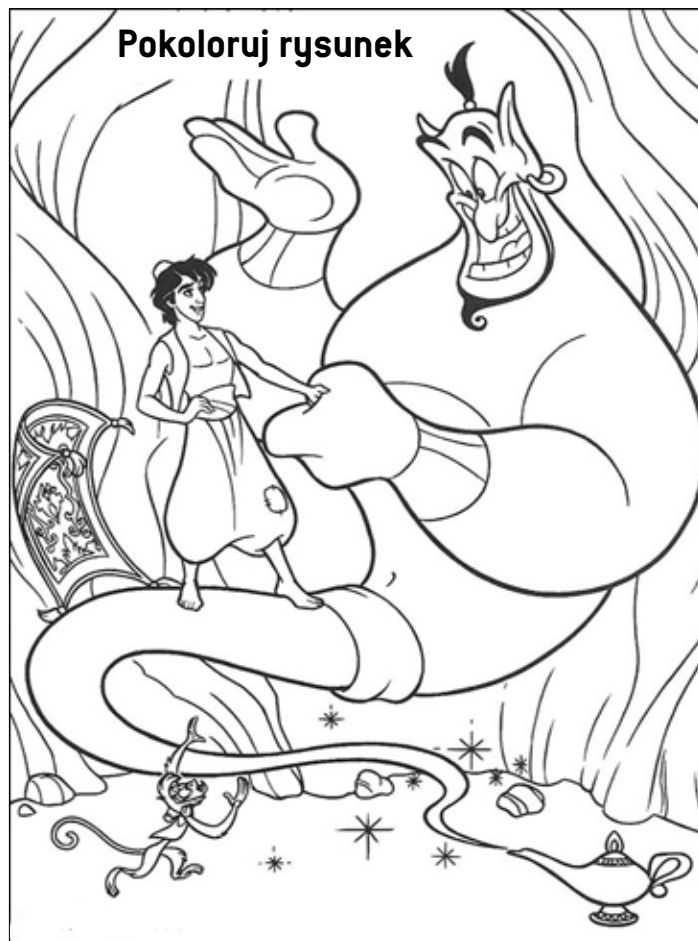
Wzruszająca, tajemnicza, wciągająca. Piękna i okrutna baśń. Tak piękna i okrutna jak przyroda Alaski, jak najpiękniejsze baśnie i legendy Północy. Gorąco polecam.

Historie warte zapamiętania: Miłośnik książek

Wielki Wezyr Persji Abdul Kassem Ismael (938-995) był zapalonym miłośnikiem książek i nigdy się ze swoją kolekcją nie rozstawał.

Nie łatwa to była jednak sprawa, połączyć umiłowanie książek z obowiązkami władcy i wielkiego wojownika. Zbiór jego liczył 117 000 tomów. Wezyr zawsze miał je pod ręką, a ściślej na 400 wielbłądach, których karawana towarzyszyła mu we wszystkich wyprawach.

Wielbłądy były wytresowane tak, że maszerowały po pustyni zawsze w tym samym porządku, książki na ich garbach ułożone były w porządku alfabetycznym, a wielbłądnicy byli w stanie dotrzeć do żądanej książki na każde skinienie Wielkiego Wezyna. Na dodatek Wielki Wezyr znany był ze swojego łagodnego i dobrotliwego charakteru. Nazywano go Wezyr „Kumpel”. Wiadomo, taki miłośnik książek nie mógł mieć złego charakteru.



JAK FUNKCJONUJE LUDZKI ORGANIZM

- Włosy człowieka rosną z prędkością 0,35 mm na dzień. W ciągu miesiąca przyrastają więc o ok. 1 cm.
- Grupa krwi 0 jest najpospolitsza na świecie. Ma ją 46 proc. ludzi. Najrzadsza jest grupa AB, która cechuje tylko 14 proc. mieszkańców naszego globu.
- W ciele człowieka znajduje się 640 mięśni, z czego około 600 — to mięśnie zależne od woli każdego z nas.

Co znaczą te powiedzenia?

JEDNA JASKÓŁKA NIE CZYNI WIOSNY

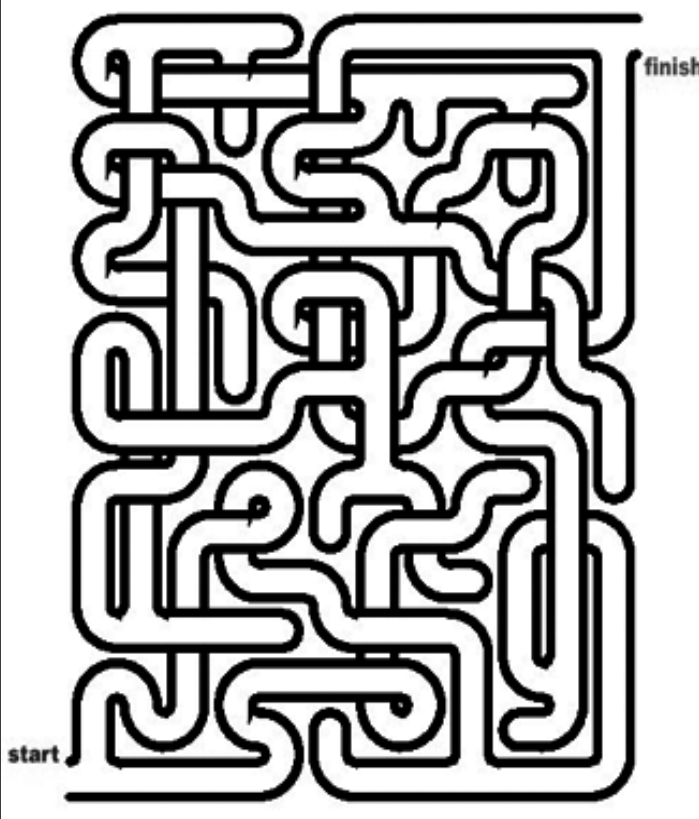


Wyobraźcie sobie, że to powiedzenie wyszło z ust słynnego Arystotelesa. Przeczytał on bowiem niezwykle pouczającą bajkę Ezopa pod tytułem: „Młody utracjusz i jaskółka”.

Jeśli chcecie, posłuchajcie i Wy tej ciekawej historii: „Żył raz młodzieniec, który bardzo lubił się bawić. Nie myślał przy tym, co go czeka w przyszłości, nie martwił się o nic. Wreszcie nadszedł dzień, w którym przetrwonął cały swój majątek. Nie zostało mu nic oprócz starego płaszcza. Jak wiecie, jaskółka jest zwiastunem wiosny. Wyobraźcie sobie, ujrawszy ją, chłopak uznał, że niewątpliwie nadchodzą ciepłe dni. Sprzedał więc i płaszcz, aby bawić się i używać życia. Jakaż ogarnęła go złość, kiedy kilka dni potem nadeszły siarczyste mrozy. Złorzeczył biednym jaskółkom, na nic mu się to jednak zdało. Do wiosny było jeszcze daleko. Zapamiętał jednak raz na zawsze, że jedna jaskółka wiosny nie czyni”.

Wy również o tym pamiętajcie!

Zwykły niezwykle labirynt



Wielkie wynalazki co zmieniły przyszłość

Pierwsi rolnicy orali ziemię za pomocą zwyczajnego kija albo motyki. Później rzucali w glebę ziarno i modlili się o dobre plony. Ale jakieś 5 500 lat temu w Mezopotamii i Egipcie zaczęto używać nowego przyrządu do orania – pługu. Najwcześniejsze urządzenia tego typu sporządzone były z kawałka drewna w kształcie litery Y. Dolny drąg ostrzono, górne zaś stanowiły dwa uchwyty. Kiedy do pługa dołączono liny i zaprzęgnięto doń wołu, dol-

ny drąg stanowiący lemiesz żłobił w ziemi wąską, płytką bruzdę. Rolnik kontrolował orkę za pomocą uchwyty. W suchych, piaszczystych glebach Egiptu i zachodniej Azji te pierwowzory dzisiej-

szych pługów spisywały się dobrze i przyczyniły się do znacznego zwiększenia plonów. W roku 3 000 p.n.e. rolnicy usprawnili swoje pługi przez dodanie do lemiesza ukośnego elementu, który

służył do odkładania skiby.

Dawne pługi były bardziej efektywne na glebach lekkich niż na wilgotnych, ciężkich ziemiach północnej Europy.

Europejscy rolnicy musieli poczekać na cięższe – metalowe pługi, które rozpowszechniły się w XI wieku.

Drewniany pług zaprzężony w woły nadal znajduje zastosowanie w wielu rejonach świata, szczególnie w miejscach, gdzie ziemia jest lekka i piaszczysta.



ZAGADKA – SZARADA

Rozwiążcie zagadki, a z wybranych liter otrzymacie nazwę ciepłego źródła.

ta litera występuje w słowach: gruszka, gad, bagno, gospoia;

ta litera występuje w słowach: kleks, lekarz, komedia, sen;

ta litera występuje w słowach: kajaki, kijaszek, jabłko, zając;

ta litera występuje w słowach: zabawa, wazon, zawsze, Zenon;

ta litera występuje w słowach: sopel, lepki, cel, mewa;

ta litera występuje w słowach: rower, Warszawa, karmnik.

ALE DOWCIP!

Stoją na podwórzu dwie pchły i jedna zagaduje do drugiej:

– Idziemy na piechotę?

– Nie, czekamy na psa.

Spóźniony uczeń wchodzi do klasy, kiedy lekcja już trwa. Pani pyta go:

– Dlaczego się spóźniłeś? Może ty nie masz budzika?

– Mam, proszę pani, tylko on zawsze dzwoni wtedy, kiedy ja śpię...